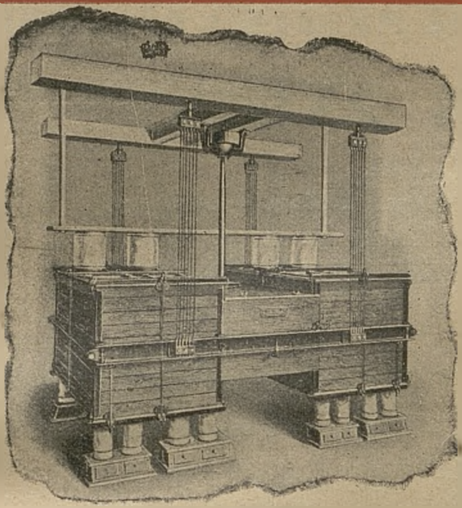
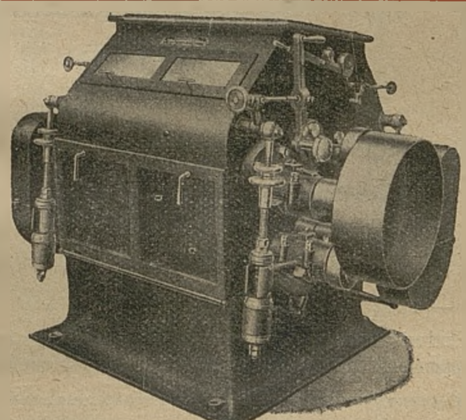
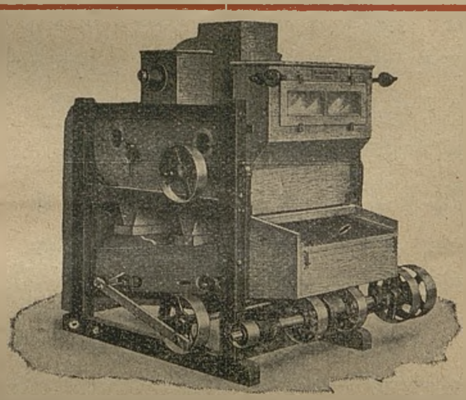


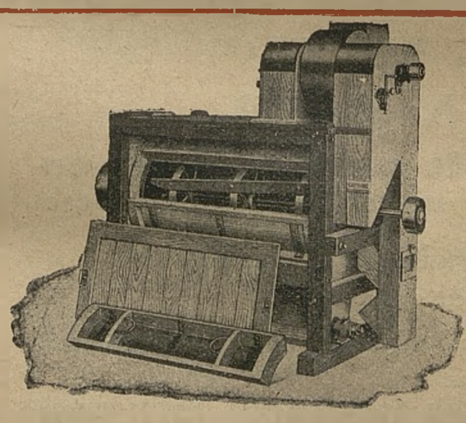
Planzychter 4-działowy



Mlewnik 4-walcowy



Wialnia (Aspirator) z doln. sitem



Łuszczarka szmerglowa

# ZAKŁADY BUDOWY MŁYNÓW

# J. WĘGRZYN i F. VOSTŘAK

INŻYNIEROWIE.

## GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWA:

TOW. AKC. „MŁYNOTWÓRNIA“ W ROGOŹNIE

FABR. TRYJERÓW: PH. NEBRICH W PRADZE

FABR. WAG AUTOMAT. V. ČERVENÝ W PRADZE

POSIADAJĄ NA SKŁADZIE WSZELKIEGO RODZAJU

**MASZYNY MŁYŃSKIE najnowszej konstrukcji:**

WAGI AUTOMATYCZNE ■ TARARY-ASPIRATORY TRYJERY ■ MAGNESY ■ ŁUSZCZARKI SZMERGLOWE i SZCZOTKOWE ■ EUREKI ■ GNIOTOWNIKI ■ POSTAWY WALCOWE POJEDYŃCZE i PODWÓJNE ■ PLANZYCHTRY CYLINDRY ■ WIALNIE KASZKOWE „REFORMA“ ■ MIESZARNIE do mąki ■ KAMIENIE FRANCUSKIE SZTUCZNE i PIASKOWE ■ PERLAKI „z kamieniami ■ PERLAKI CEPOWE „MARS“ ■ JAGIELNIKI ■ ELEWATORY ■ ŚLIMACZNICE ■ WINDY do WORKÓW ■ FILTRY ASPIRACYJNE SSĄCE i TŁOCZĄCE ■

**WSZELKIE ARTYKUŁY MŁYNARSKIE:**

GAZA SZWAJCARSKA DUFOURA ■ OSKARDY, OSKARDZIKI, PERLIKI, FAJKI ■ CZERPAKI, ŚRUBKI, GURTY i SZCZOTKI do ELEWATORÓW ■ SIATKI DRUCIANE ■ BLACHY STALOWE TARKOWE do PERLAKÓW i EUREK ■ PASY TRANSMISYJNE SKÓRZANE i BALATA ■ KLAMRY do WORKÓW ■

**CZĘŚCI TRASNMISYJNE: mamy zawsze na składzie:**

WAŁY ■ ŁOŻYSKA SAMOSMARY ■ SPRZĘGŁA ■ WIESZAKI ■ KOZŁY ■ PŁYTY ■ KOŁA PASOWE ■ KOŁA ZĘBATE ■

**NASZE WARSZTATY wykonywują:**

RYFLOWANIE WALCÓW ■ REMONT MASZYN MŁYŃSKICH ■ FREZOWANIE KÓŁ ZĘBATYCH do WALCÓW ■ TURBINY WODNE syst. FRANCISA ■

**WARSZAWA-PRAGA OLSZOWA 14 (dawn. fabr. C. SKORYNY)**

ADRES TELEGRAFICZNY „MŁYNOBUDOWA“

TELEFONY: 49 i 67-99.

BIURO OTWARTE BEZ PRZERWY od 8 r. do 5 p.p.

Rok IX. Warszawa, 15 Kwietnia 1927 r. Nr. 7

# MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE | REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, N.-ŚWIAT 70

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

| WARUNKI PRENUMERATY: Dla członków Zw. Mł. Pol. kwart. 4 zł. Dla nie członków „ 6 „ | Ogłoszenia przyjmuje Redakcja „Młynarza Polskiego" Nowy-Świat 70, tel. 277-45. | NUMER NASZEGO KONTA w P. K. O. 1615 |
|---|---|---|

W uroczystym Dniu Zmartwychwstania Pańskiego ślemy Wam, Drodzy Członkowie Związku, Czytelnicy i Przyjaciele naszego czasopisma Najszczersze Życzenia „WESOŁEGO ALLELUJA” stałej pomyślności i powodzenia w pracy

*ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH*
*REDAKCJA*

## Wyniki gospodarcze 1926 roku.

Rok ubiegły znamionowała znaczna poprawa położenia we wszystkich przejawach życia gospodarczego. Po ciężkim okresie roku poprzedniego, którego przejścia zahamowały postęp gospodarczy i w wielu dziedzinach przyniosły dotkliwe straty, nastąpił przełom i wyraźny zwrot ku lepszemu. Rok ubiegły przeszedł zdecydowanie pod znakiem pomyślnej konjunktury dla gospodarstwa krajowego.

Poprawa położenia ujawniła się nazewnątrz w równowadze budżetu Państwa, w uporządkowaniu rynku pieniężnego, w zmniejszeniu się bezrobocia, w zahamowaniu znaczniejszych skoków w kształtowaniu się cen i wreszcie w produkcji, która nie tylko zdołała się utrzymać na dotychczasowej wysokości, ale w wielu wypadkach dała zwyżkę, zbliżając się do poziomu przedwojennego. Wszystkie te objawy, o ile zdołają nabrać cech trwałości, mogą wróżyć gospodarstwu krajowemu dobre perspektywy na przyszłość.

Pomyślna konjunktura ubiegłego roku była przedewszystkiem skutkiem powszechnego przypływu energji gospodarczej w całej Europie, a pewne objawy specjalne o charakterze miejscowym sprzyjały ze swej strony do bardziej wydatnego ujawnienia się poprawy gospodarczej u nas. W roku ubiegłym nastąpiło bowiem dość znaczne rozluźnienie więzów, krępujących dotąd naturalny bieg życia gospodarczego szeregiem przepisów, ograniczeń i reglamentacyj, a sfery gospodarcze dokonały dużego wysiłku w kierunku ujęcia pracy wytwórczej w ramy racjonalnej organizacji.

---

Rok ubiegły był pierwszym rokiem, w którym budżet państwowy zamknięty został bez deficytu, a nawet dał pewną nadwyżkę kasową. Według ostatecznych obliczeń dochody Państwa wyniosły 1.905,7, wydatki zaś 1.852,2 milj. zł., przewyżka dochodów nad wydatkami wyraziła się przeto w sumie 53,3 milj. zł. Przewyżka ta byłaby jeszcze większa, gdyby nie dokonane w ostatnim kwartale roku duże wypłaty, formalnie nie obciążające budżetu na rok 1926 i w preliminarzu wydatków nie przewidziane.

Jeśli do podanej przewyżki budżetowej 53,5 milj. zł. doliczyć wpływy netto skarbu Państwa z emisji pożyczek, oraz bilonu i biletów zdawkowych, to wzrost rezerw kasowych wyrazi się w sumie 106,5 milj. zł. Wyniki te umożliwiły Skarbowi Państwa spłatę zobowiązań w Banku Polskim w sumie 45 milj. zł. i doprowadziły saldo gotówkowe w kasach skarbowych na ultimo do niebywałej przedtem wysokości przeszło 100 milj. zł.

Ograniczając się z konieczności do uwydatnienia tylko najbardziej charakterystycznych cech gospodarki skarbowej w roku ubiegłym, podkreślić musimy, że ważniejszym jeszcze od wzrostu rezerw kasowych objawem dodatnim tej gospodarki było ugruntowanie źródeł dochodu. W roku ubiegłym po raz pierwszy wpływy nadzwyczajne Skarbu z emisji pożyczek i bilonu stanowiły zgoła nikłą pozycję, a środki na pokrycie wydatków czerpano prawie wyłącznie z tych źródeł, które stanowią stałe, powtarzające się z roku na rok pozycje budżetowe. Jest to wielki krok naprzód, upoważniający do nadziei, że i następne

zamknięcia budżetowe powinny być bezdeficytowe. Przewidywania te są tembardziej uzasadnione, że w budżecie ostatnim można się już dopatrzeć śladów akcji oszczędnościowej, od kilku lat przez rząd prowadzonej. Preliminarz budżetowy na rok 1926 zestawiony był przy innym kursie złotego i wyższej jego sile nabywczej, niż były one w okresie wykonywania budżetu, tem nie mniej jednak ostateczne wyniki w liczbach absolutnych nie wiele odbiegły od liczb preliminowanych. Bliższa analiza liczb budżetu potwierdza redukcje i rzeczowych i osobowych wydatków, a ta ostatnia oszczędność mogła być osiągnięta tylko przez usprawnienie administracji i redukcję liczby urzędników.

———

Utrwaliło się przekonanie, że ogólną poprawę naszego stanu gospodarczego w roku ubiegłym mamy przedewszystkiem do zawdzięczenia dodatnim wynikom bilansu handlowego. Istotnie, wobec nikłego zapasu dewiz i walut w banku emisyjnym, bilans handlowy, jako stanowiący główną pozycję w naszym bilansie płatniczym, miał dla uregulowania obiegu pieniężnego i ustalenia wartości pieniądza wewnętrznego znaczenie decydujące. Szczęśliwie przez wszystkie miesiące roku udało się utrzymać bilans handlowy niezmiennie w stanie czynnym i osiągnąć w końcowym wyniku przewyżkę wartości wywozu nad przywozem w sumie 408.967 tys. zł. w złocie.

Z porównania liczb, dotyczących naszych obrotów z zagranicą za kilka lat ostatnich wynika, iż dodatnie saldo roku ubiegłego opiera się na zmniejszeniu wartości przywozu, ponieważ wartość wywozu w stosunku do lat poprzednich pozostała prawie bez zmiany. Bliższe badanie liczb bilansu wskazuje, że saldo dodatnie osiągnięte zostało dzięki trzem czynnikom: urodzajom 1925 r., strajkowi w kopalnictwie węglowem w Anglji i ogólnej zniżce cen światowych na surowce i wytwory fabryczne. Spadek konsumpcji wewnętrznej i premja wywozowa z powodu nizkiego kursu złotego, odegrały tu rolę o wiele mniejszą. Bilans handlowy bynajmniej nie potwierdza poglądu, jakoby w ubiegłym roku konsumpcja wewnętrzna zmniejszyła się bardzo wskutek zubożenia ludności, a nizki kurs złotego nie stworzył dla naszej produkcji premji wywozowej, lecz umożliwił tylko przy powszechnym spadku cen utrzymanie wywozu w poprzednich rozmiarach.

W roku sprawozdawczym wywieźliśmy surowców i fabrykatów ogółem 22.317.189 ton, ocenionych w bilansie na 1.305.089 tys. zł. w złocie. W porównaniu z rokiem poprzednim wywieźliśmy towarów o 8,7 milj. ton więcej, osiągając w wartości wywozu więcej 44 milj. zł. w złocie. Z wyjątkiem węgla i materjałów drzewnych wywóz w poszczególnych kategorjach towarów nie wykazuje ilościowo poważniejszych różnic, dając niekiedy tylko odchylenia w tę lub w inną stronę. Ilościowy wzrost wywozu opiera się na zwiększonym eksporcie węgla o 6,2 i materjałów drzewnych blizko o 2 mil. ton. Za wywieziony węgiel otrzymaliśmy o 109 milj. zł. w złocie więcej niż w roku poprzednim, lecz cała ta nadwyżka pochłonięta została przez spadek cen na inne artykuły naszego eksportu. Za materjały drzewne zapłacono nam mimo zwiększonego wywozu o 26 milj. zł. w złocie mniej niż w roku 1925, a za materjały i wyroby włókniste zamiast 142 tylko 78 milj. zł. w złocie t. j. o 64 milj. zł. mniej, jakkolwiek ilościowo wywieźliśmy tych towarów mniej tylko o 12%.

Przytoczone liczby udowodniają, że wobec uzyskiwania za wywożone towary cen o wiele niższych niż w latach poprzednich, zdołaliśmy utrzymać wartość wywozu na dawnej wysokości tylko dzięki wzmożonemu eksportowi węgla. Stało się to dzięki strajkowi angielskiemu, i z premją wywozową nic nie miało wspólnego.

Przywóz towarów w roku sprawozdawczym wyniósł 2.439.411 ton, ocenionych w bilansie na 896.122 tys. zł. w złocie. W porównaniu z rokiem poprzednim przywóz zmniejszył się ilościowo o 984 tys. ton, a pod względem wartości o 690 milj. zł. w złocie. Decydującą rolę w zmniejszeniu importu odegrały produkty spożywcze, których przywieziono mniej o 600 tys. ton, zaoszczędzając na wartości przywozu w porównaniu z rokiem poprzednim przeszło 300 milj. zł. w złocie. Spadek przywozu produktów spożywczych nie był wynikiem zmniejszenia wskutek zubożenia ludności konsumpcji wewnętrznej, lecz polegał na zastąpieniu importowanych produktów rolnych własnemi zbiorami. Zmniejszenie przywozu artykułów spożywczych, u nas nie produkowanych, jak kawa herbata, tytuń, śledzie, pomarańcze etc., chociaż istotnie miało miejsce, to jednak nie w takim stopniu, by mogło to zaważyć na bilansie handlowym. Stąd wniosek, że zmniejszony import w roku ubiegłym jest przedewszystkiem wynikiem dobrego urodzaju w r. 1925.

Drugą ważną pozycję, wpływającą na zmniejszenie wartości naszego importu, stanowią materjały i wyroby włókniste. Za tę kategorję towarów zapłaciliśmy mniej niż w roku poprzednim o 130 milj. zł. w złocie. Było to tylko skutkiem spadku cen światowych na surowce włókiennicze ponieważ ilościowo zarówno bawełny jak i wełny sprowadziliśmy o kilkanaście procent więcej, niż w roku poprzednim.

Jeżeli zatem uwzględnimy różnicę na wartości przywozu produktów spożywczych i surowców tekstylnych za 2 lata ostatnie, to na zmniejszenie wartości importu innych kategoryj towarów pozostanie już suma stosunkowo niewielka. Z przywozu produkcyjnego największą różnicę wykazują maszyny i aparaty, około 44 milj. zł. w złocie, natomiast metali i przyborów elektrotechnicznych, przywieźliśmy niewiele co mniej, niż w roku poprzednim.

Kontyngentowanie przywozu i inne utrudnienia importowe uwydatniły się w przywozie odzieży i konfekcji. Towarów tej kategorji przywieźliśmy za 15, wobec 62 milj. zł. w złocie w r. 1925: Jakkolwiek to zmniejszenie przywozu nie posiada wydatniejszego wpływu na ostateczne wyniki bilansu handlowego, to jednak z punktu widzenia gospodarczego jest objawem ze wszechmiar pożądanym.

Porównanie danych statystycznych naszego handlu zagranicznego za kilka lat ostatnich unaocznia, że tak pod względem rodzaju towarów, jak i krajów, do których je wywozimy, dalecy jesteśmy od stabilizacji i znajdujemy się ciągle jeszcze w poszukiwaniu dróg zakupu i zbytu. Poza czołowemi artykułami wywozu, jak węgiel, produkty naftowe, cynk i drzewo, inne artykuły wykazują w poszczególnych latach ilościowo ogromne różnice. Brak stałości w ilościach wywożonych towarów, brak zdecydowanych rynków zbytu, duża zależność od urodzaju w kraju i chwilowej konjunktury na rynkach światowych nie pozwalają jeszcze traktować naszego handlu zagranicznego jako ustalonego i pewnego czynnika w rozwoju gospodarczym kraju.

(c. d. n.) **T. Szober.**

Inż. WR. KRZYŻANOWSKI.

# Współczesne młynarstwo.

W odpowiedzi na licznie otrzymywane, prawie jednobrzmiące, zapytania, w sprawie współczesnych urządzeń młynów i prowadzenia przemiału tak, aby otrzymać możliwie największe korzyści, konkurencyjne piękne gatunki mąki przy najkrótszym przebiegu przemiału, przypuszczam, że najwłaściwiej postąpię przytaczając szkic planu współcześnie urządzonych młynów i prowadzenia przemiału.

Kto pragnie zabezpieczyć się przed grożącym wpływem konkurencji lepiej, a nawet dobrze urządzonych i technicznie, oraz handlowo prawidłowo prowadzonych współczesnych młynów (wielkich, średnich, lub sąsiednich mniejszych), ten bezwzględnie musi szukać takich dróg i środków, któreby mu umożliwiły zwycięzkie wytrzymanie konkurencji. Do osiągnięcia powyższego prowadzą: prawidłowa gospodarka kupiecka rzeczywiście dobrze technicznie urządzonego młyna, pracującego pg. najwłaściwszego sposobu przemiału. — Wcale nie jest bezwzględną prawdą, że przy obecnem ciężkiem położeniu gospodarczem, tylko wielkie i duże młyny są zdolne do wytrzymywania konkurencji, — przeciwnie, większość średnich, a nawet niektóre mniejsze młyny, wykazują przewagę o ile są dobrze urządzone, współcześnie fachowo i handlowo kierowane.

Jeżeli obecnie młynarz chce egzystować i zarabiać, musi liczyć się z postępem w młynarstwie i handlu, a swój młyn tak odpowiednio prze - urządzić i przebudować, aby mógł wytwarzać takie gatunki mąki, jakie handel i spożywcy wymagają. — Wszelkie obniżenie cen w celach konkurencyjnych wywołuje tylko dalszą ostrzejszą konkurencję i zubożenie, upadek młynarstwa, a to nikomu nie przynosi korzyści, tymczasem przez wytwarzanie rzeczywiście dobrej mąki młynarstwo się podnosi i osiąga zasłużone korzyści. — Przystępując do uzdrowienia swego warsztatu, młynarz musi działać rozważnie, a ponieważ nie może być wszechstronnie wyczerpująco uświadomiony, musi sobie wybrać takiego zaufania godnego technicznego doradcę, któryby mógł mu interes rzeczywiście dobrze urządzić, dobrze opracować plany działania, jak przebudowy mechanicznej, tak i ustalenia dalszego przemiału, oraz pokierować kolejnością robót. Taki wydatek przyniesie zawsze dobre korzyści i planowo zarządzone roboty dadzą znaczne oszczędności w kosztach urządzenia i t. d.— Godnemu zaufania inżynierowi doradcy, należy powierzyć wykonanie całokształtu robót, wybór i dostawę ustalonych urządzeń. — Wszelkie okazyjne urzeczywistnianie projektowanych urządzeń, są zawsze chaotyczne i nawet w kosztach nieobliczalne, a wątpliwej wartości.

Podstawą, nawet duszą, urządzenia każdego młyna, jak to przy każdej sposobności zaznaczam, jest **dobra oczyszczalnia ziarna.** — Moje odnośne nawoływania mogą zdawać się niejednemu nudne, ale są one zupełnie słuszne, bo zechciejcie się Panowie rozejrzeć po młynach, nie wyłączając swego, jaki w tym dziale panuje chaos, bezład, ciasnota, nawet brud, wreszcie ile znajduje się tam maszyn i przyrządów przestarzałych (rupieci), źle działających, w najgorszym stanie i niewłaściwie zastosowanych! Który młyn przeciętny dba tak o swoją oczyszczalnię jak o maszyny mielące, który młynarz wgląda chętnie do oczyszczalni i może się jej urządzeniem poszczycić? Czy jest to mądrem czynić oszczędności na prawidłowe urządzenie, prowadzenie i utrzymywanie w czystości i porządku oczyszczalni, gdy wie się doskonale, że ze źle oczyszczonego ziarna, jest niemożliwem wytworzyć dobrą i czystą mąkę? Kto zdaje sobie sprawę z dobrego doboru, ujednostajnienia i oczyszczenia ziarna przed przemiałem, ten (jako dobry fachowiec — młynarz i gospodarz) zrozumie i właściwie oceni moje zabiegi i nawoływania do dobrego urządzenia i utrzymywania w porządku oczyszczalni. — Co zostało zaniedbane w oczyszczalni, tego nie naprawi się w przemiale.

Nie chcę przytaczać krytykujących opisów złych urządzeń, natomiast uważam za więcej celowe wymienić te nowoczesne maszyny, które mają rację bytu i dostatecznie dobrze oczyszczą ziarno, przy zużyciu najmniejszej ilości siły napędowej i miejsca w młynie.

Dla małych młynów jest właściwą skombinowana maszyna, składająca się z podwójnego sita, magnesu, tryjera, kanału przewietrzającego, obłuskiwacza z bębnem szmerglowym, ew. podbudowaną szczotką ślimakową, co stanowi jedną maszynę, wymaga mało miejsca i siły napędowej. — Potem niezbędny jest dobry gniotownik (ale nie olejarski lub rolniczy) z sitem rafkowem do rozluźnienia ścisłego rdzenia ziarna, rozłupania naskórka i oddzielenia brudów i nieznacznej ilości brudnej mąki. Tak przyszykowane ziarno można mleć śmiało skróconym sposobem i otrzyma się ładną mąkę w ilości dużej (70 — 75%) i czysto wymielone otręby. W pewnych warunkach i przy bardzo suchem ziarnie, należy stosować nie zakrapianie, lub zalewanie, ale zawilżanie powierzchowne ziarna rozpyloną wodą tak, aby tylko zewnętrzne naskórki ziarna uczynić sprężystemi, bez zamoczenia rdzenia ziarna; zawilżanie odbywa się po obłuskaniu — przed zgniataniem. Wody dodaje się tyle ile brakuje do normy 13 — 14 — 15 — 16% pg. analizy ziarna na wilgotność.

W średnich, handlowych i wielkich młynach zasada pozostaje taka sama, ponieważ jednak bywa tu zwykle więcej miejsca do dyspozycji i przerabia się znacznie większe ilości ziarna, często nawet mieszanek różnorodnego ziarna, a koszty handlowe i administracyjne są znaczne, należy więc urządzenie oczyszczalni tak rozplanować i rozczłonkować, aby mieć możność dowolnego stopniowania oczyszczania z dostosowywaniem się do poszczególnych odmian ziarna stanowiących mieszanki, albo do zmiennych własności zakupywanych różnych gatunków ziarna, dłużej lub krócej przechowywango i konserwowanego. — W ostatnim wypadku, do prawidłowego prowadzenia gospodarstwa magazynowego, przeważnie z przewietrzanymi sąsiekami żelbetowych silosów jako najnowocześniejszych magazynów ziarnowych,— jest niezbędną suszarnia, działająca ogrzanem lub nieogrzanem powietrzem, która jest wreszcie potrzebną do ujednostajnienia stopnia wilgotności i kwaśności ziarna. — Silosy posiadają zawsze dostatecznie dużą wialnię ziarnową, wagę samoczynną, magnetyczny aparat i przyrządy do ilościowego, procentowego odmierzania ziarna przy tworzeniu mieszanek. — Niezależnie od urządzenia śpichlerza, oczyszczalnia młyna musi posiadać własne maszyny przygotowujące ziarno do przemiału, więc 2 wagi automatyczne, są-

siek o pojemności całej ilości przerabianego przez dobę ziarna, wialnię ziarnową młynkową z podwójnem lub potrójnem sitem, aparat magnesowy zwykły lub z samozgarniaczem odpowiednio wielkie tryjery podstawowe, mniejsze tryjery kontrolujące, a nawet sortowniki odpadków t. zw. Zmijką do oddzielania cennych groszków, śrutownik z sitem do przemiału odpadków z oczyszczalni celem unieszkodliwienia nasion chwastów, — to jest dział przygotowawczy.

(c. d. n.)

# Dział Prawno-Informacyjny

## KALENDARZYK PODATKOWY NA M. KWIECIEŃ

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom, że w miesiącu kwietniu roku bież. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

1) **Do 15 kwietnia, a w terminie ulgowym do 29 kwietnia, wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu,** osiągniętego w marcu przez przedsiębiorstwo handlowe I i II kategorji i przemysłowe I — V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) **Od 15 kwietnia r. b. wpłata podatku przemysłowego od obrotu za r. 1926** przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, oraz zajęcia przemysłowe w wysokości kwot, wymienianych w doręczonych nakazach płatniczych.

3) **do dnia 1 maja r. b. wpłata podatku dochodowego** w wysokości połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w r. 1926 względnie połowy podatku, wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznania o dochodzie nie złożono w terminie.

4) Podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzenia za najemną pracę — w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminm płatności w miesiącu kwietniu r. b., tudzież kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

## TERMIN SKŁADANIA ZEZNAŃ O DOCHODZIE ZOSTAŁ ODROCZONY.

Termin składania zeznań o dochodzie za 1926 r. dla osób fizycznych **został przedłużony do końca kwietnia.**

Termin składania zeznań przez osoby prawne jest identyczny.

Do dnia 1 maja należy wpłacić połowę podatku od zeznanego dochodu.

## KARA ZA ZWŁOKĘ.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem Nr. 2852 z dnia 26 marca bież. r. zarządziło, **aby kara za zwłokę w dalszym ciągu i po 31 maja wynosiła 2% miesięcznie.**

Stopa zatem dwuprocentowa obowiązuje aż do odwołania.

Władze skarbowe mają prawo odraczać i rozkładać na raty należności podatkowe; wówczas zamiast kary za zwłokę pobierają 1% miesięcznie tytułem odsetek za odroczenie.

## BANK POLSKI OBNIŻYŁ STOPĘ PROCENTOWĄ.

Rada Banku Polskiego obniżyła z dniem 11 marca r. b. oficjalną stopę dyskontową dla weksli z 9% do 8½%, stopę zaś zastawową dla pożyczek terminowych i otwartego kredytu z 10½% do 10%.

## DALSZE PRZEDŁUŻENIE TERMINU MOCY OBOWIĄZUJĄCEJ ROZPORZĄDZENIA Z DNIA 15/I. 1927 ROKU W SPRAWIE USTANOWIENIA CŁA WYWOZOWEGO OD ŻYTA I MĄKI ŻYTNIEJ.

Rozporządzeniem z dnia 29 marca 1927 roku termin mocy obowiązującej rozporządzenia z dnia 15-go stycznia 1927 r. w sprawie ustanowienia cła wywozowego od żyta i mąki został przedłużony dalej do dnia 31 maja 1927 roku włącznie.

## CZYNNOŚCI KREDYTOWE POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.

W wykonaniu programu swej polityki finansowej ogranicza się obecnie Poczt. Kasa Oszczędności do udzielania kredytów jedynie dla komunalnych, miejskich i powiatowych kas oszczędności i spółdzielni kredytowych.

Kredyty te są udzielane dla spółdzielni za pośrednictwem i poręką centralnych finansowych spółdzielni.

Ostatnio dopuszczono wyjątki, a mianowicie, iż **silniejsze finansowo spółdzielnie, które odpowiadają ustalonym przez PKO. w tym kierunku warunkom, będą mogły korzystać z kredytów również bezpośrednio — a mianowicie:**

Wykazującym się 2-letnim istnieniem, posiadającym kapitał własny 50.000 zł., oraz zrzeszającym przynajmniej 300 członków.

Od kredytów tych, udzielanych za poręką, pobiera PKO. 9½% w stosunku rocznym, od kredytów, udzielanych bezpośrednio, również 9½% w stosunku rocznym, a ponadto ½% prowizji rocznie.

**Udzielanie indywidualnych kredytów (t. zw. lokat zostało zaniechane, a wszelkie tego rodzaju kredyty udzielone uprzednio, są obecnie w stadjum likwidacji.**

P. K. O. udziela ponadto krótkoterminowych kredytów pod zastaw papierów państwowych, komunalnych, hipotecznych, Akcji Banku Polskiego i niektórych innych papierów dywidendowych, notowanych na giełdach polskich. Pożyczki lombardowe pod zastaw papierów państwowych i akcyj Banku Polskiego są oprocentowane w wysokości 11%, na podkład zaś innych uprzednio wymienionych papierów w wysokości 12% w stosunku rocznym.

## SPECJALNE OPŁATY DROGOWE W 1927/28 R.

W N-rze 7 „Młynarza Polskiego" z roku ubiegłego podaliśmy do wiadomości rozporządzenie Min. Spr. Wewn. z dnia 16 lutego 26 r. w sprawie opłat drogowych. Obecnie Min. Spr. Wewn. wydało okólnik z dnia 19.II.27 r. Nr. 842/27 uzupełniający i częściowo zmieniający dawne rozporządzenie.

Zasługują na szczególną uwagę następujące postanowienia okólnika z dnia 15/II bież. r.:

1) Dotychczasowa maksymalna norma obciążenia podatkiem drogowym rolników została podniesiona z 50 na 75% płaconego przez płatnika zasadnicze-

go państwowego podatku gruntowego, natomiast normy dla przemysłu i handlu oraz właścicieli nieruchomości, opłacających podatek od nieruchomości pozostały bez zmiany t. j. 50% państwowego podatku od nieruchomości w miastach i od niektórych budynków w gminach wiejskich, 15% cen świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

2) Tak zwane opłaty od adjacentów t. j. płatników, którzy ciągną szczególne korzyści z istnienia i dobrego stanu danej drogi, pozostają co do swej wysokości maksymalnej bez zmiany o ile chodzi o udział adjacentów w pokryciu kosztów utrzymania drogi. Natomiast o ile chodzi o udział w pokryciu kosztów budowy nowych dróg — maksymalna granica tego udziału podwyższona została z 20% do 50% tej części ogólnej sumy normalnych opłat drogowych, która przeznaczona jest na budowę dróg.

## O POWOŁYWANIU I ZWALNIANIU ORAZ PRAWACH I OBOWIĄZKACH MAKLERÓW PRZYSIĘGŁYCH NA GIEŁDACH TOWAROWYCH.

W Dzienniku Ustaw Nr. 32 z dn. 6 kwietnia 1927 pod pozycją Nr. 292 zostało ogłoszone rozporządzenie o poływaniu i zwalnianiu oraz prawach i obowiązkac maklerów przysięgłych na giełdach towarowych.

Rozporządzenie wchodzi w życie w 14 dni po ogłoszeniu.

## O SAMOISTNYM PODATKU WYRÓWNAWCZYM DLA GMIN WIEJSKICH B. ZABORU ROSYJSKIEGO.

Na zasadzie ustawy z dnia 1 marca bież. r. (Dz. Ust. Nr. 27, poz. 208) gminom wiejskim b. zaboru rosyjskiego **przysługuje prawo pobierania samoistnego podatku wyrównawczego od płatników państwowych podatków od gruntów, przemysłu, handlu i budynków oraz od płatników samoistnego podatku od gruntów państwowych,** opłacanego na rzecz gminy i powiatowego związku komunalnego łącznie.

Ogólna suma tego podatku **nie może przewyższać deficytu,** wykazanego w budżecie gminy pomimo uwzględnienia wszystkich źródeł dochodowych, przewidzianych w ustawie z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, **ani nie może być wyższa od sumy złotych równej ilości ha gruntów, opodatkowanych w danej gminie.**

Ogólna suma podatku wyrównawczego podlega podziałowi pomiędzy poszczególnych podatników w stosunku do przypadającego na każdego z nich zasadniczego podatku gruntowego, ceny świadectw przemysłowych i handlowych i podatku budynkowego oraz od gruntów państwowych, opłacanego na rzecz gminy i powiatowego związku komunalnego łącznie.

Gminy wiejskie, które mimo wyczerpania wszystkich źródeł dochodowych łącznie z wpływami z niniejszej ustawy wynikającemi, **nie są w stanie pokryć normalnych wydatków, mają prawo, za zezwoleniem wojewody w porozumieniu z prezesem izby skarbowej, powiększyć wymiar podatku wyrównawczego o 50%.**

Ustawa powyższa obowiązuje od dnia ogłoszenia i traci moc obowiązującą dnia 31 marca 1930 roku.

## O OPŁATACH STEMPLOWYCH OD UMÓW PRZEDWSTĘPNYCH ZE SKARBEM PAŃSTWA.

Przedwstępne umowy lub pisma, ustalające treść umowy o sprzedaż nieruchomości państwowej (np. osady młyńskiej), położonej na obszarze b. dzieln. rosyjskiej, podpisane przez wojewodę, imieniem Skarbu Państwa, oraz przez osobę, **która odnośną nieruchomość zamierza kupić, a wiążące tę ostatnią osobę od chwili podpisania, a Skarb Państwa dopiero z chwilą zatwierdzenia treści pisma przez Ministra Skarbu,** są do chwili zatwierdzenia przez Ministra — ofertami, a jako takie **NIE PODLEGAJĄ OPŁACIE STEMPLOWEJ.**

Dopiero gdy z chwilą zatwierdzenia przez Ministra przychodzi do skutku umowa przygotowawcza, wtedy w myśl art. 134 ustawy o opłatach stemplowych, podlega opłacie w wysokości 0.2% od umówionej ceny sprzedaży.

Wszyscy więc stawający do licytacyj państwowych osad młyńskich winni mieć powyższe na uwadzie i w wypadku żądania przez Urzędy Wojewódzkie złożenia stempla na umowę prowizoryczną — bezwzględnie odmawiać.

Natomiast gdy opłatę stemplową już pobrano, a umowa przedwstępna nie została ostatecznie zatwierdzona przez Ministerstwo, należy żądać zwrotu wyłożonej gotówki na stemple — od urzędów Wojewódzkich — jako niesłusznie pobranej.

## NORMY ORJENTACYJNE DLA SZACOWANIA DOCHODOWOŚCI GOSPODARSTW ROLNYCH PRZY WYMIARZE PODATKU DOCHODOWEGO ZA ROK 1927.

(Okólnik Min. Sk. z dn. 16.III.27 r. Nr. 818/II z 27).

Ministerstwo Skarbu, mając na uwadze równomierność opodatkowania, zarządziło, aby władze wymiarowe również i przy wymiarze podatku dochodowego za r. 1927 posługiwały się przy szacowaniu dochodu z gospodarstw rolnych normami orjentacyjnemi, zakomunikowanemi w okólnikach Ministerstwa Skarbu z dnia 11 kwietnia 1924 r. i z dnia 10 maja 1924 r. Przy tej sposobności Ministerstwo Skarbu podkreśla, że stosowanie norm orjentacyjnych **nie powinno stanowić reguły,** lecz może ono mieć miejsce tylko w takich wypadkach, gdy płatnik **nie dostarczy dowodów**, względnie gdy władza wymiarowa nie rozporządza koniecznemi materjałami potrzebnemi do ustalenia podstawy wymiarowej. Za dowód zupełny co do wysokości, osiągniętego dochodu, uważać należy nie budzące co do swej rzetelności prowadzone księgi rachunkowe, tudzież wiarogodne zapiski, przyczem przy ocenie wiarogodności wspomnianych ksiąg rachunkowych i zapisów, nie powinny odgrywać żadnej roli braki formalne księgowania. **Nawet w braku ksiąg rachunkowych i zapisków nie należy jeszcze uciekać się do stosowania norm orjentacyjnych, jeżeli płatnik zaofiarował** zgodnie z postanowieniem art. 60 ustawy o państwowym podatku dochodowym **inne dowody pisemne lub dowód przesłuchania świadków i rzeczoznawców.** Dowody takie należy poddać szczegółowym badaniom, a wyniki zużytkować przy ustalaniu rzeczywiście osiągniętego dochodu. Ministerstwo Skarbu zwraca nadto uwagę władz wymiarowych, że posługiwanie się przy wymiarze podatku orzeczeniami rzoczoznawców, mogłoby mieć bardzo dodatni wpływ na równomierność opodatkowania, a to pod warunkiem, że rzeczoznawcy powoływani będą z pośród fachowców i osób dających rękojmię uczciwej oceny. O ile wymiar podatku w myśl przytoczonych wyżej sposobów postępowania okaże się niemożliwy, wtedy należy posiłkować się normami orjentacyjnemi, przyczem należy jednak postępować nadzwyczaj ostrożnie i z zastrzeżeniem jaknajdalej idącej indywidualizacji poszczególnych jednostek go-

spodarczych pod względem warunków produkcji i urodzaju.

W razie stwierdzenia ubytku w zbiorach wskutek nieurodzaju należy postępować przy ustalaniu dochodu w sposób wskazany w okólniku Min. Skarbu z dnia 23.III.25 r. w części omawiającej postępowanie wymiarowe dla płatników dotkniętych klęską nieurodzaju. Należy liczyć się nadto z tem, czy płatnik dysponował dostatecznym własnym kapitałem obrotowym, czy też odwrotnie zmuszony był do zaciągania pożyczek na ciężkich warunkach, tudzież z okolicznością, w jakim okresie i wedle jakich cen był przez płatnika zrealizowany urodzaj i t. p.

W końcu okólnika Min. Skarbu zaznacza, że w wypadkach stosowania norm dochodowość 1 ha gruntu zasadniczo nie powinna być określana wyżej 4½ centnarów metrycznych żyta z wyjątkiem drobnych rolników, o których mowa w części drugiej art. 15 Ustawy o podatku dochodowym, dla których to rolników norma 4 centnary z 1 ha nie może być przekroczona. Przekroczenie granicy (4½ cent. m. żyta) może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowo pomyślnej konjunktury gospodarczej, co winno być wyczerpująco uzasadnione w protokule posiedzenia Komisji Szacunkowej. Dla zachowania równomierności w opodatkowaniu gospodarstw rolnych, Min. Sk. określa na podstawie urzędowych danych statystycznych, przeciętną ceną za 100 kg. żyta z okresu gospodarczego 1925 — 26 w wysokości zł. 25, zaś z roku kalendarzowego 1926 — w wysokości zł. 26. Według tych cen należy przeliczyć na złote dochód określony w centralach metrycznych żyta na podstawie norm orjentacyjnych. Zastosowanie jednej z podanych cen zależnem powinno być od tego, czy opodatkowanie następuje wedle wyników roku gospodarczego, czy też wedle wyników roku kalendarzowego.

# Z Życia Związkowego

## SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH, ODBYTEGO DNIA 20 MARCA 1927 ROKU.

Byli obecni pp.: Prezes St. Pytlewski, Vice Prezes Wł. Suchodolski, Dyr. M. Rutkowski, Dyr. Płodowski Jan, Wł. Włodarski, H. Grasberg, Waśkowski B., Morawski R., E. Fürstenwalde.

Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokółów z poprzedniego zebrania Zarządu Głównego z dnia 19 grudnia 1926 roku i Komitetu Wykonawczego z dnia 17 lutego 1927 roku.

2) Sprawozdanie za okres ubiegły,

3) Zatwierdzenie bilansu i zamknięcia ksiąg za rok 1926.

4) Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1927-my.

5) Ustalenie terminu rocznego zebrania delegatów Oddz. Zw. Mł. Polsk.

6) Wolne wnioski.

Stosownie do życzenia p. Suchodolskiego zmieniono porządek dzienny w ten sposób, że punkt 1 i 2 pomieszczono po punkcie 5-ym.

Pan Prezes udzielił głosu p. Dyrektorowi Płodowskiemu, który przystąpił do zreferowania 3 i 4-go punktu porządku dziennego t. j. do omówienia bilansu za rok ubiegły i rozpatrzenia preliminarza budżetowego na rok bieżący. Po odczytaniu i wyjaśnieniu poszczególnych pozycyj bilansu p. Płodowski podkreślił, że wpływy i wydatki w roku 1926-ym były dokonane w ramach preliminarza budżetowego, zatwierdzonego w roku ubiegłym. Zestawienia wpływów i wydatków za rok 1926-y przedstawiają się w sposób następujący:

**Wpływ**

| | |
|---|---|
| Składki członkowskie zł. | 15.761.46 |
| Wydawnictwo | 8.383,62 |
| Sekcja Handlowa | 2.284.— |
| Różne wpływy | 620.48 |
| | zł. 27.049.56 |

**Wydatki**

| | |
|---|---|
| Koszty ogólne zł.— ——— ——— | 26.018.45 |
| Ofiary | 169.50 |
| Nadwyżka wpływów w 1926 r. zł. | 861.61 |
| | zł. 27.049.56 |

W celu uproszczenia niektórych pozycji bilansowych p. Suchodolski wraz z p. Grasbergiem zauważyli, że wskazanem byłoby zmniejszyć w aktywach szacunek ruchomości ze zł. 1001.90 do zł. 447.—, a inwentarza szkolnego przekazanego Szkole Państwowej Młynarskiej w Bydgoszczy do kwoty 1 złoty z jednoczesnym skreśleniem pozycji „różnica w przeszacowaniu inwentarza" — zł. 1536.90 w pasywach.

**Wniosek przyjęto i polecono poczynić odpowiednie poprawki w bilansie. Bilans winien być zatwierdzony przez Komisję Rewizyjną i rozesłany wszystkim członkom Zarządu na 2 tygodnie przed Walnem Zebraniem delegatów.**

Co do preliminarza budżetowego na rok bieżący p. Płodowski zauważa, że wpływy i wydatki pokrywają się kwotą po 44.000.— zł. Na zastrzeżenie p. Grasberga czy projektowane wpływy na rok 1927 jako większe niż w roku 1926 nie okażą się problematyczne, co może spowodować deficyt w końcu roku z racji równoczesnego podniesienia i realnych rozchodów o takąż kwotę, p. Płodowski zauważył, że poszczególne pozycje preliminarza były szczegołowo opracowane i przestudjowane na zasadzie stanu rachunkowego roku ubiegłego, jak również ze zbadania źródeł dochodowych na rok bieżący. Należy spodziewać się, że wzorem lat ubiegłych budżet projektowany okaże się istotnie realnym.

**Jednogłośnie budżet preliminarz na rok 1927 uchwalono bez żadnych zmian i zastrzeżeń.**

W dyskusji nad wyznaczeniem terminu Walnego Zebrania Delegatów Oddziałów postanowiono termin wyznaczyć na miesiąc maj. Bliższy termin ustali się na najbliższym zebraniu Zarządu. Na miejsce ustępujących podług kolejności członków Zarządu Głównego pp. Prezesa Pytlewskiego, Suchodolskiego, Rutkowskiego i Płodowskiego — postanowiono zaproponować na Walnem Zebraniu aby wybrało ponownie te same osoby.

Protokóły z Zebrania Zarządu Głównego z dnia 19.12.26 r. i Komitetu Wykonawczego z dnia 17.II.27 odczytane przez F. Lewandowskiego przyjęto bez żadnych zmian i poprawek.

Następnie p. Dyrektor Rutkowski przystąpił do sprawozdania z działalności za okres od dnia 19 grudnia 1926 r. do 20 marca bieżącego roku. W przemówieniu swem wyjaśnił, jakie stanowisko zajęła wspólna Reprezentacja Związków Młynarskich odnośnie

projektowanej przez Rząd normalizacji przemiału. — Dążeniem Młynarzy było obalić na konferencjach wspólnych motywy, skłaniające Rząd do wysunięcia tego projektu.

Rozchwiano mniemanie, że jakoby wprowadzenie normalizacji przemiału leżało w interesie ogólnoaprowizacyjnym — przez pełne zużytkowanie zawartości mącznej ziarna na cele konsumpcji, jak również udowodniono liczbowo, że wprowadzenie normalizacji bynajmniej nie sprowadzi potanienia produktu, a więc i bezpośredniej korzyści konsumentom. Dzięki staraniom i wywodom wspólnej Reprezentacji wprowadzenie normalizacji zostało zaniechane.

Również dzięki stałym zabiegom Związku udało się zneutralizować żądanie sfer rolniczych wstrzymania wywozu otrąb za granicę. Statystycznie udowodniono, że unicestwienie eksportu otrąb w pierwszym rzędzie bezwzględnie spowodowałoby zwyżkę ceny mąki, co siłą rzeczy ujemnie odbiłoby się na budżecie warstw pracujących.

W memorjałach skierowanych do Władz podkreślono, że nie tylko zakaz wywozu otrąb, ale wszelkie ograniczenia w tym kierunku podjęte jako to zmiana klas otrąb z VIII do klasy VI są nadzwyczaj nieracjonalne i dla młynarstwa naszego, jak i dla konsumentów nader szkodliwe. Ostatnio zagadnienie wydania zarządzenia, wstrzymującego wywóz otrąb, straciło na ostrości, z racji pogody, wiosny i możności wkrótce zastąpienia paszy otrębowej paszami zielonemi — **i jako takie odłożono do nowych zbiorów.**

W sprawie kredytu uzyskanego w Banku Gospodarstwa Krajowego dla młynów większych handlowych p. Rutkowski zaznaczył, że pomimo upływu 6 miesięcy są młyny, które dotychczas nie zdecydowały się ostatecznie skorzystać z kredytu, — jakkolwiek przez te pół roku mogły widzieć, że kredyt ten zasadniczo krótkoterminowy, dzięki nader przychylnemu i wyrozumiałemu stanowisku Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego przekształca się na kredyt roczny a może i dłuższy. Dzięki wspólnym staraniom udało się uzyskać prolongatę kredytu dotychczasowego t. j. udzielonego w końcu roku 1926-go na dalsze 3 miesiące przy spłacie 10% zaciągniętego długu.

Z kolei p. Rutkowski przedstawił zebranym obraz opieszałości czy też brak zrozumienia lub zaufania wykazanych przez młynarzy odnośnie zaprojektowanego Biura Buchalteryjnego przy Związku. — Na odezwę Związku, rozesłaną w 5-ciu tysiącach egzemplarzach, zgłosiło się zaledwie 9-ciu młynarzy, którzy okazali chęć posiadania u siebie księgi handlowe racjonalnie prowadzone. Niestety, ze względu na małą ilość zgłoszeń, projekt samo przez się musi upaść, gdyż koszty prowadzenia rachunkowości dla tak małej ilości byłyby zbyt wysokie. Na tem sprawozdanie p. Dyrektora Rutkowskiego zostało zakończone.

W związku ze sprawozdaniem p. Grasberg zauważył, że bardzo doniosłym krokiem było ze strony Związku rzucenie projektu utworzenia biura buchalteryjnego przy Związku. Związek więc swoje zrobił — młynarze zaś natomiast widocznie uważają, że nieprowadzenie ksiąg jest dla nich dogodniejsze, a więc w przyszłości wszelkie żale z tytułu braku materjałów usprawiedliwiających czy to obrót we młynie, czy też dochód wobec Urzędów Skarbowych będą oczywiście bezprzedmiotowe.

Co do Kredytu w Banku Gospodarstwa Krajowego p. Waśkowski proponował wystąpić do Władz Banku z prośbą o zmniejszenie kosztów żyra bankowego z 3% na 2%. Po wyjaśnieniu p. Rutkowskiego okazało się, że odpowiednie starania były czynione i niema nadziei, ażeby koszta żyra były dla młynów specjalnie zmniejszone.

W wolnych wnioskach p. Grasberg wyczerpująco poinformował obecnych o projektowanych zmianach w ustawie o podatku obrotowym, a ostatnio rozpatrywanych w Komisjach i Podkomisjach Skarbowych i zauważył, że dla dobra sprawy należy, aby w przeciągu 10 dni najdalej Związek Młynarzy Polskich porozumiał się ze Wspólną Reprezentacją i wystąpił z twardemi żądaniami zniesienia podatku obrotowego względnie zniżenia do ½% od artykułów pierwszej potrzeby, jakiemi są przetwory młynarskie i pieczywo. Wszak trzeba mieć na uwadze, że:

1. podatek obrotowy jest jedną z głównych przyczyn ciężkiego obecnego stanu solidnego młynarstwa t. j. opłacającego podatek ściśle od obrotu,

2. podatek ten faktycznie podraża nadmiernie cenę mąki i pieczywa i

3. każdy młyn handlowy jest przedsiębiorstwem handlowem, z czego wynika, że młyny i piekarnie winny korzystać z przywileju opłacania minimalnej stawki, następstwem czego będzie obniżenie ceny mąki i pieczywa, podczas gdy Skarb strat nie poniesie, gdyż podatek pół procent zapłacą wszyscy, podczas gdy obecnie dzięki różnym manipulacjom — starają się o ile możności od niego uchylić.

**Postawiony wniosek przez p. Przewodniczącego, ażeby w przeciągu dni 10-ć skierowano wspólnie z Reprezentacją Związku Młynarskich odpowiednie żądania do Władz, przyjęto jednogłośnie.**

Następnie p. Waśkowski zwrócił uwagę, czy nie byłoby wskazane z racji niedostatecznej ilości zbóż chlebowych mieszać jakiś procent jęczmienia i starać się u Rządu o uzyskanie aprobaty na tego rodzaju domieszkę. P. Waśkowski wychodzi z założenia, że obecnie sprowadzamy poważne ilości żyta i pszenicy z zagranicy, płacąc za nie obcą walutą. Jednocześnie z powodu nadmiaru w kraju jęczmienia, nie opłacającego opłaty wywozowe, a więc z tej racji niższej jego ceny wychodzi on za granicę. Uważając stan taki ze względów gospodarczych za niewłaściwy, należy starać się od Władz wydania polecenia dozwalającego na domięszywanie jęczmienia przy przemiale żyta lub pszenicy w ilości nie zmieniającej jakości mąki.

Jako uzupełnienie słów przedmówcy p. Grasberg zauważył, że o nadużyciach odnośnie przekroczenia dozwolonej ilości domieszki mowy być nie może, gdyż każdy piekarz łatwo się po wypieku zorjentuje. Dozwolone domieszywanie jęczmienia sprawi, że solidne przedsiębiorstwa mające odpowiednie urządzenia będą w możności wydawać produkt zupełnie odpowiedni — bez narażenia się na odpowiedzialność z tego powodu.

W toku dyskusji, jaka się następnie wytworzyła, a w której zabierali głos pp. Fürstenwald, Włodarski i Morawski, stwierdzono na zasadzie praktyki, że zezwolenie domieszki jęczmienia nie wyżej 10—15% nie będzie miało wpływu ujemnego na jakość chleba, a przyczyni się poważnie do zmniejszenia braku na rynku żyta i pszenicy, a nawet wpłynie na powstrzymanie zwyżki cen. **Jednogłośnie uchwalono wystąpić z odpowiednim memorjałem do Władz.**

Na tem posiedzenie zakończono.

**F. Lewandowski.**

### Z OLKUSKIEGO ODDZIAŁU ZW. MŁ. POLSKICH.

W dniu 20 marca bież. r. odbyło się w Olkuszu walne zebranie członków Oddz. Zw. Mł. Polskich na pow. Olkuski.

Na zebraniu było obecnych członków 20-tu. Na przewodniczącego zebrania powołano p. B. Kozlickiego i na sekretarza p. F. Gruszczyńskiego.

Porządek dzienny został ustalony następujący:

a) zagajenie i wybór prezydjum,

b) sprawozdanie Zarządu i Rady Starszych z działalności za okres ubiegły od 17.X.26 r. do 20.X.1927 r.,

c) wybór nowego członka Zarządu na miejsce ustępującego p. J. Barczyka, oraz wybór 1 zastępcy na miejsce p. J. Pilarskiego, a także wybór kierownika filji w Rabsztynie,

d) wybór delegatów na walne roczne zebranie Delegatów, mające się odbyć w końcu maja w Warszawie,

e) zatwierdzenie rachunków za rok ubiegły,

f) wolne wnioski.

Sprawozdanie za okres ubiegły wypowiedział prez. p. Gruszczyński Fr. W przemówieniu swem jasno przedstawił poważną pracę dokonaną przez Zarząd w tak krótkim czasie. Omówił szczegóły, tyczące się reorganizacji działalności Oddziału i Filji. W krótkim zarysie podał szczegóły porozumiewania się z Zarządem Głównym, Urzędem Skarbowym, Sejmikiem i niektóremi Urzędami gminnemi odnośnie podatków obrotowego, dochodowego, komunalnych, Komisji Szacunkowych i spraw wodnych. Sprawozdanie było z zainteresowaniem wysłuchane i dziękowano Zarządowi, jak również kierownikom pododdziałów za intensywną i owocną Ich pracę.

Na miejsce ustępującego dobrowolnie z Zarządu p. Barczyka wybrano p. Stanisława Szpaka. Na miejsce uchylającego się od pracy w Zarządzie zastępcy członka p. J. Pilarskiego wybrano p. Kwiatkowskiego Henryka z gminy Ogrodzeniec.

Na Walny Zjazd roczny Młynarzy w Warszawie wybrano jako delegatów oddziału w osobach pp. F. W. Gruszczyńskiego i B. Koźlickiego, a na wypadek niemożności wyjazdu którego z nich z przyczyn od nich niezależnych, wybrano na zastępcę p. S. Szpaka.

Odnośnie zwolnienia młynów małych, słabych finansowo od obowiązku wyrabiania planów dla uzyskania koncesji na dalsze prowadzenie młyna w myśl ustawy wodnej — postanowiono wystąpić z prośbą do Głównego Zarządu o interwenjowanie u władz naczelnych dla uzyskania ulg.

Sprawa ustalenia właściwego przemysłu we młynach i w związku z tem określenie słusznego podatku obrotowego przedstawia się beznadziejnie, wobec absolutnego nieprowadzenia przez młyny nie tylko ksiąg handlowych ale nawet kwitarjuszy do przemiału. Dzięki staraniom Zarządu Komisje Szacunkowe przy urzędzie Skarbowym będą w przyszłości uwzględniały szczególnie takie zeznania płatników, które będą zaopatrzone podpisem Zarządu Oddziału, biorącego moralną odpowiedzialność, za ścisłość zeznań. — W tym celu wszyscy młynarze winni we własnym interesie przed składaniem zeznań o obrocie lub dochodzie zasięgać porad w Oddziale i dawać wyczerpujące wyjaśnienia, które umożliwią delegatowi Oddziału słuszną obronę płatnika na posiedzeniach Komisji.

Dla zobrazowania wielkości przemysłu młynarskiego w powiecie i zebrania szczegółowej statystyki młynów, odnośnie posiadanych przez nich walcy, kamieni, rodzaju siły popędowej, zdolności produkcyjnej i t. p. wybrano kilku delegatów, którzy zaopatrzeni w odpowiednie mandaty będą w swoich gminach zbierali potrzebne im dane statystyczne.

Na tem posiedzenie zamknięto.

## Kronika.

### Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI ANKIETOWEJ.

Wobec zakończenia okresu prac wewnętrznych Komisji Ankietowej Badania Warunków i Kosztów Produkcji oraz Wymiany i rozpoczęcia wyjazdów poszczególnych kolegjów Komisji Ankietowej na bezpośrednie badania wstępne szeregu zakładów przemysłowych, przewodniczący Komisji Ankietowej, prof. Rothert zaprosił przedstawicieli prasy stołecznej i korespondentów głównych pism prowincjonalnych na konferencje celem poinformowania ich o pracach Komisji właśnie w momencie pierwszego kontaktu z życiem gospodarczem. Konferencja odbyła się dnia 4 kwietnia w pałacu Prezydjum Rady Ministrów. Zagaił ją przewodniczący prof. Rothert, podkreślając pragnienie Komisji nawiązania kontaktu z prasą, a następnie obrazując rzeczowo, gospodarcze przyczyny powołania Komisji, charakter jej prac i zadań. Racjonalizacja produkcji, dążenie do obniżenia cen i wypracowania podstaw dla polityki gospodarczej państw, oto cel ostateczny. Komisja Ankietowa dzieli się na szereg podkomisji, mających za zadanie przygotowanie materjału dla ostatecznych wniosków komisji przez bezpośrednie badanie kosztów produkcji, warunków pracy i zbytu poszczególnych przedsiębiorstw przemysłowych. Wytwórczość rolnicza jest wyłączona z badań Komisji, natomiast handel płodami rolnymi leży w programie jej prac. Prof. Rothert zaznaczył, że Komisja absolutnie nic niema wspólnego z tak niepopularną w społeczeństwie „walka z lichwą", lecz ma na celu wyłącznie naukowe zbadanie zasadniczych podstaw gospodarki przedsiębiorstw. Tylko racjonalizacja organizacji może doprowadzić do usprawnienia wytwórczości w Polsce, a przez to w dalszej konsekwencji do obniżenia cen wyrobów przemysłowych. Po przemówieniu prof. Rotherta, przedstawiciele pism stołecznych codziennych i fachowych ekonomicznych postawili szereg pytań, na które odpowiadał szczegółowo wice - przewodniczący Komisji Ankietowej Jastrzębski oraz przewodniczący prof. Rothert.

### „ROLNIK EKONOMISTA".

„Wyszedł z druku Nr. 7 „Rolnika Ekonomisty", organu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych pod kierownictwem p. posła J. Gościckiego i redakcją p. Augusta Iwańskiego.

Numer zawiera w treści: artykuły p. prof. d-ra Stefana Surzyckiego p. t. „Szacowanie ziemi przymusowo wykupywanej przy przeprowadzaniu reformy rolnej" i p. Wieńczysława Krzywickiego. — „Cła ruchome na zboże w Austrji", ciekawe korespondencje zagraniczne, a mianowicie: z Rzymu p. D-ra Giuljo Costanzo p. t. „Najważniejsze ustawy i rozporządzenia z r. 1926, dotyczące rolnictwa" i p. J—t z Mo-

skwy p. t. „Produkcja i eksport masła i jaj w Rosji Sowieckiej".

W dziale kroniki krajowej znajdujemy aktualne wiadomości z dziedziny finansów i kredytów, podatków, spółdzielczości, ustawodawstwa, polityki handlowej, przemysłu rolnego i statystyki; w dziale kroniki zagranicznej — informacje z Czechosłowacji, Niemiec, Norwegji, Stanów Zjednoczonych i Z. S. S. R.

Przegląd piśmiennictwa zawiera przegląd ciekawszych artykułów z zakresu zagadnień rolniczo - ekonomicznych, zamieszczonych w prasie krajowej i zagranicznej, recenzje i sprawozdania — sprawozdania W. Schramma o pracy p. d-ra W. Ponikowskiego i recenzję p. Z. Nadratowskiego, dotyczącą sprawozdań oraz zaleceń Komisji doradców finansowych pod przewodnictwem prof. E. Kemmerera."

## SPRAWA OPŁAT WYWOZOWYCH NA MĄKĘ.

**Skrót przemówienia, wygłoszonego dn. 9 lutego 1927 roku na konferencji w Min. Przem. i Handlu przez przedstawiciela młynów poznańskich p. M. Kirscha.**

Rozporządzeniem z dn. 15 stycznia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 4) wprowadzone zostało cło wywozowe na mąkę i żyto w wysokości 15 zł. od 100 kg.

O ile rozporządzenie to w stosunku do zboża miało uzasadnienie w ograniczeniu wywozu, jako surowca, gdyż eksport mógł wpływać na zmniejszenie podaży w kraju i tem samem na zwyżkę cen przetworów mącznych, o tyle wywóz mąki polskiej jest jedynie sporadyczny i dotyczy poślednich gatunków t. zw. „Futtermehl", używanych dla celów pastewnych, czy przemysłowych, a w konsumcji krajowej nie mających znaczniejszego zastosowania.

Wywóz ten jednak leży w interesie gospodarczym, gdyż wszelkie ułatwienia wywozu produktów mącznych, jak mąka pastewna i otręby, wpływają na wykorzystanie sprawności młynów i tem samem obniżenie kosztów przemiału produktów mącznych, w kalkulacji zaś wpływają automatycznie i to w znacznym stopniu na kształtowanie się cen mąki konsumcyjnej w kraju.

Mąkę pastewną uzyskuje się po 65%-owym przedziale w wysokości 5—6%, a więc ilości, jakieby wchodziły w grę dla eksportu są nieznaczne. Inne gatunki naszej mąki nie wykazują tendencji eksportowej, gdyż spotykają się ze znaczną konkurencją zagraniczną, w szczególności mąki amerykańskiej i węgierskiej, które pochodzą z przemiału zbóż o lepszej wydajności i z młynów, korzystających w danych państwach z większej opieki rządowej, mniejszego obciążenia podatkowego i świadczeniami socjalnemi i większego wyzyskania sprawności z powodu posiadania znaczniejszych kapitałów obrotowych na zakup zboża i t. d.

Niemniej jednak polityka czynników rządowych powinna iść w tym kierunku, ażeby nie utrudniano korzystnego, acz powolnego wnikania mąki na rynki zagraniczne, gdyż tylko w ten sposób można z czasem dojść do racjonalnej gospodarki zbożowo - mącznej, której doskonałość wykazały Węgry, doprowadziwszy do tego, że cały surowiec przerabia się w kraju, a wywozi jedynie gotowe produkty.

Trzeba również wziąć pod uwagę, że eksportowi mąki jadalnej stoją na przeszkodzie wysokie cła importowe, stosowane w krajach, do których eksport mąki mógłby być skierowany.

Młyny poczyniły bardzo poważne zakupy zboża rosyjskiego, licząc się z możnością racjonalnego wyzyskania produkcji, a więc pozbywania się produktów ubocznych, jako to otrąb i mąki pośledniej.

Zakaz wywozu wzgl. wprowadzenie opłat wywozowych na mąkę zmieniłoby całkowicie kalkulację zakupu i warunki wyzyskania surowca, co poza znaczniejszą stratą materjalną młynów, wpłynęłoby na zmniejszenie tych zakupów, które w obecnej chwili kształtują się korzystnie i zapewniają zasilenie rynku krajowego w mąkę.

Z punktu widzenia zasady obrotu uszlachetniającego, powinna też mąka, pochodząca ze zbóż importowanych, korzystać z nieskrępowanego wywozu.

Młynarstwo stoi na stanowisku, że tak, jak cła wywozowe na zboże nie jest podyktowane bezwzględną koniecznością państwową, gdyż racjonalność polityki gospodarczej wyraża się raczej:

1) w ułatwieniu nabycia surowca w okresie zbiorów przez przedsiębiorstwa przetwórcze — (młyny),

2) z punktu widzenia polityki państwowej w czynieniu we właściwym czasie rezerw zbożowych w formie komercjalnej (zakup i magazynowanie za pośrednictwem młynów), a to dla potrzeb wojska i ewent. interwencji na przednówku,

3) za cenę i podaż zboża wpływa w znaczniejszym stopniu import zbóż, aniżeli zakaz wywozu,

tak cło wywozowe na mąkę jest nieuzasadnione i wręcz tak dla młynarstwa, jak i dla konsumcji krajowej szkodliwe.

Eksport produktów mącznych jest gospodarczo zdrowy i bilansowo się kryje, biorąc pod uwagę tę okoliczność, że za walutę, uzyskaną z eksportu można prawie w równej ilości zakupić zboże zagraniczne.

Z cyfr niżej podanych wynika również, że nie zachodzi obawa większego eksportu mąki, a biorąc pod uwagę zastosowanie cła wywozowego na zboże i mąkę w równej wysokości z punktu widzenia zabezpieczenia podaży powyższych produktów, wynika również z niżej podanych cyfr niewspółmierność w wywozie mąki w stosunku do zboża.

**Wywóz w roku 1925-ym.**

| | Zboże | | Mąka | |
|---|---|---|---|---|
| | w tonnach | w zł. | w tonnach | w zł. |
| pszenica | 94.235 | 24.018.000.— | 2.702 | 1.070.000.— |
| żyto | 177.062 | 32.044.000.— | 3.900 | 1.968.000.— |
| jęczmień | 105.121 | 21.994.000.— | | |

**Wywóz w roku 1926-ym.**

| | Zboże | | Mąka | |
|---|---|---|---|---|
| | w tonnach | w zł. | w tonnach | w zł. |
| pszenica | 53.011 | 14.071.000.— | 5.463 | 2.109.000.— |
| żyto | 222.695 | 39.741.000.— | 10.134 | 2.325.000.— |
| jęczmień | 138.011 | 25.214.000.— | | |

Powyższe motywy skłaniają nas do oświadczenia się przeciwko ograniczeniom wywozu produktów mącznych, jako to otrąb i mąki i tem samem za zniesieniem opłat wywozowych od mąki z dniem 1 marca, przewidzianych w rozporządzeniu z dn. 15 stycznia b. r. (Dz. Ust. Nr. 4).

# Pytania i Odpowiedzi

**Pytanie Nr. 146.**

Czy można wyrabiać mąkę słodową na zwykłem urządzeniu młyna, jakie właściwe maszyny są potrzebne? Czy przemiela się wyługowany, czy zielony słód? **F. M.**

**Odpowiedź.**

Zielony słód z porośniętymi kiełkami jest mokry, mógłby być gnieciony tylko na kamiennych walcach i natychmiast przerobiony na chleby. — Na mąkę nadaje się tylko suchy słód, dający się przemielać na każdem złożeniu kamieni czy walców, nawet na śrutownikach metalowych lub młynkach Perplex. **JWK.**

**Pytanie Nr. 147.**

Przemiał odpadków z oczyszczalni na jakiej maszynie daje się drobno wykonać? **R. Drewnicki.**

**Odpowiedź.**

Do drobnego przemiału wszelkich odpadków oczyszczalni nadają się specjalnie śrutowniki Perplex z wbudowanemi sitami, zatem wszystko odchodzi drobno zmielone i tylko tym sposobem można uniknąć zachwaszczenia pól. Zwierzęta nie przetrawiają dostatecznie nasion chwastów i te dostają się na pola w nawozie. Przed Perplexem ustawić magnes i młynek aspirować. — Do celów pastewnych stosują się sita 40 — 58 drutów na 1 calu. — Do przemiału dobre są również młynki z szmerglowymi kamieniami i odsiewaczem, jednak niedomiały muszą stale wracać na kosz zasypowy młynka. **JWK.**

**Pytanie Nr. 148.**

W młynie i spichlerzu zagnieździły się motyliczki, jakim praktycznym sposobem można pozbyć się ich radykalnie już obecnie, aby uniknąć tej plagi w lecie? **Dworakowski Zygmunt.**

**Odpowiedź.**

Do pozbycia się motyliczek i robactwa w młynie egzystuje tylko jeden sposób, mianowicie przed nadejściem ciepłych dni poddać młyn wygazowaniu. Dawniej przeprowadzało się gazowanie za pomocą spalania siarki w specjalnych lampach bezpieczeństwa; obecnie uskutecznia się gruntowniejsze oczyszczenie młynów i spichlerzy od robactwa za pomocą gazów formaliny i kwasu pruskiego. — Przegazowanie może przeprowadzić tylko specjalista, gdyż gazy są trujące.

**Pytanie Nr. 149.**

**PRZEBUDOWA WIATRAKA.**

Chciałbym przebudować nowocześnie swój duży wiatrak; posiadam skromną oczyszczalnię, parę walców 600 × 300, parę francuzów 1400 średn., 2 odśrodkowce z śrutownikami; chciałbym dostawić podwójne walce 600 × 300, odsiewacz Askanja z sortownikiem, szmerglówkę, oraz pomocniczy motor bezkompresorowy Diesel'a 40/44 konny. Czy powyższy komplet maszyn jest odpowiednim? Czy siła motoru jest wystarczająca do napędu wszystkich maszyn? Planuje zwracać niedomiały od III śrutowania na II i III walce, aby pod ten czas módz wymleć kaszki na kamieniach. — Ile żyta mogą przemleć na dobę przy 5 krotnem śrutowaniu na 65% mąkę? Czy przy 4 krotnem śrutowaniu zdążyłbym wymleć kaszki i otręby na kamieniach jeżeli niedomiały będą zwracane do śrutów? Jaka sprawność? **Z. Z.**

**Odpowiedź.**

Pomysł jest doskonały i przebudowa doskonale się opłaci; Diesel 40/44 konny wystarczy; dla 3 par walców i kamieni należy zastosować 4 działowy przetak mechaniczny do żyta i pszenicy przy zmiennym stopniu wilgotności aspiracja. Można przemielać 6000 do 10000 kg. na dobę na ładną mąkę, jednak należy oczyszczalnię uzupełnić przez tarar z sitem tryjerem i magnesem, zamiast szmerglówki wstawić automatyczny perlak obłuskiwacz, dodać zawilżanie ziarna rozpyloną wodą i niezbędny gniotownik z rafką.—Sposób przemiału był kilkakrotnie omawiany w Młynarzu Polskim — proszę przejrzeć artykuły i odpowiedzi.— Aby nie trwonić siły bezpłatnej wiatru i dojść do niskich kosztów przemiału, co jedynie wpływa na dochodowość przedsiębiorstwa, należy zdjąć przestarzałe śmigi wiatraczne i zastosować odpowiednią i silną turbinę wiatrową najnowszej konstrukcji, przy której można otrzymywać siłę darmo przy wietrze wiejącym z szybkością 5 — 6 metrów na sekundę, który w Polsce wieje względnie często, bo około 1800 godzin rocznie, jak to wykazywałem w moim artykule w Nr. 21 Młynarza Polskiego z 1926 roku. — Przy takim i silniejszym wietrze Diesel nie potrzebuje być czynnym, a przy słabszych wiatrach pracowałby wspólnie z turbiną wiatrową. Siłę wiatru w Polsce, przy będącej w mowie nowoczesnej propellerowej turbinie wiatrowej można szacować przeciętnie rocznie na 50 koni mechanicznych, a licząc tylko po 7 groszy na konia i godzinę, da się tym sposobem zaoszczędzić wydatek na paliwo dl amotoru wynoszący około 15, może 20 tysięcy złotych. — Jest to sprawa bardzo poważna tak ze względów osobistych, jak i gospodarstwa krajowego, — należy ją gruntownie rozpatrzyć i lekkomyślnie grosza nie trwonić. **JWK.**

**Pytanie Nr. 150.**

Zwracam się do Sz. Redakcji o poradę techniczną: w młynie mam jedno złożenie kamieni francuz. o średn. $1\frac{1}{4}$ mtr. i do odsiewania jeden cylinder, robota od kamienia wpada wprost do cylindra, ponieważ zboża są teraz mokre, to produkt mielenia bardzo się nagrzewa i skrzynie cylindra silnie są zaklajstrowane, chciałbym założyć aspirację i jaką, czy ssącą, czy tłoczącą i co aspirować, czy skrzynie cylindra, czy kamień i jak założyć, czy duży trzeba wentylator i t. d. Upraszając Sz. Redakcję o łaskawą odpowiedź, łączę wyrazy głębokiego szacunku

**St. Majcherczyk, Miechów.**

**Odpowiedź:**

Do aspiracji czyli chłodzenia kamieni mielących dawniej używano specjalnej formy filtrów flanelowych z automatycznem otrząsaniem, połączonych z odpowiednim wentylatorem ssącym.

Obecnie używa się filtrów rękawowych-szafkowych również automatycznych — odpowiedniej wielkości.

Urządzenie takiego filtra z wentylatorem wypadnie około 1.500 zł., a więc wątpimy, czy byłoby do jednego kamienia warte zastosowania.

Ażeby choć w części złemu zaradzić, porobić w górnej części skrzyni cylindra 2—3 otwory, na których postawić rury pionowe — niby kominy.

Rurami temi będzie odchodzić opar, ażeby zaś nie wychodziło za dużo pyłu mącznego — radzimy zrobić te kominki wyższe, jednak nie doprowadzić do sufitu — gdyż od pary sufit będzie gnił w tych miejscach.

Kominki te prędko zarastają ciastem, należy je więc często oczyszczać. **M. R.**

## Rynek zbożowy.

| | 31/III | 10/IV | 15/IV | UWAGI |
|---|---|---|---|---|
| **Warszawa** | | | | |
| pszenica | 53.50—54.50 | 53.00—54.50 | 53.50—55.50 | Cena franco stacja załadowania |
| żyto | 41.50—42.25 | 42.00—43.00 | 42.50—43.50 | „ „ „ „ |
| mąka żytnia „0000" 50% | 65.00 | 65.00 | 65.00 | „ „ „ Warszawa |
| mąka sitkowa i razowa | 50.00 | 50.00 | 50.00 | „ „ „ „ |
| otręby żytnie detal | 26.50—27.50 | 30.00 | 29.00—30.00 | „ „ „ „ |
| jęczmień (browarny) | 38.75 | 38.50—39.50 | 39.25 | „ „ „ załadowania |
| owies | 36.50—37.50 | 36.60—37.25 | 37.50—38.50 | „ „ „ „ |
| **Poznań** | | | | |
| pszenica | 51.50—53.50 | 51.00—53.50 | 52.50—54.50 | Cena franco stacja załadowania |
| żyto | 41.20—42.20 | 41.00—42.00 | 41.50—42.50 | „ „ „ „ |
| jęczmień (browarny) | 36.50—37.00 | 35.00—37.00 | 36.50—37.75 | „ „ „ „ |
| owies | 29.25—30.75 | 33.25—34.00 | 32.00—34.00 | „ „ „ „ |
| mąka żytnia 70% | 59.25 | 61.00 | 61.25 | „ „ „ „ |
| otręby żytnie | 27.00—27.25 | 27.75—29.50 | 27.75—29.50 | „ „ „ „ |
| **Kraków** | | | | |
| pszenica | 53.50—56.00 | 54.50—54.75 | 54.50—56.00 | Cena franko Kraków |
| żyto | 41.50—43.50 | 41.75—42.50 | 41.75—43.50 | „ „ „ |
| owies | 31.50—33.50 | 32.00—33.50 | 31.50—35.50 | „ „ „ |
| jęczmień | 34.25—35.00 | 34.50—35.50 | 33.50—34.75 | „ „ „ |
| mąka pszenna 45% | 91.00—91.50 | 93.50 | 93.50 | „ „ „ |
| mąka żytnia 60% | 65.00—66.00 | 68.70 | 70.00 | „ „ „ |
| otręby żytnie | 27.50—28.50 | 28.50 | 28.50—29.00 | „ „ „ |

Ceny podane za 100 klg.

## Sprzedaż majątków państwowych.

**URZĄD WOJEWÓDZKI WOŁYŃSKI** wyznaczył na dzień 30 maja o godzinie 10 w lokalu Urzędu w Łucku, przetarg ustny poprzedzony konkursem ofert pisemnych na następujące objekta państwowe: 1) osada młyńska „Chromiaków" w pow. Łuckim (Cena 24960 zł. wadjum 2.500 zł.); 2) osada młyńska „Hamarnia" w pow. Kostopolskim (cena 21.000 zł. wadjum 2.100); 3) osada młyńska „Pohoryłówka" w powiecie Kostopolskim (cena 6.740 zł. wadjum 680 zł.); 4) grunta osady młyńskiej „Nowy Staw w pow. Rówieńskim (cena 33.780 zł.) wadjum 3.500 zł.). Bliższe informacje w Monitorze Polskim pomiędzy 10 a 15 kwietnia r. b. oraz na plakatach w Ministerstwie Roln. i D. P. i wszystkich Urzędach Województwa Wołyńskiego aż do dnia przetargu w godzinach urzędowych. Oferty pisemne tamże przyjmowane będą do 30 maja 1927 roku.

**Wydawca:** Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski). **Redaktor:** Marjan Rutkowski.